

Sygn. akt: I C 871/15/2

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2016 r.

Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący : SSR Michał Grześkowiak

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Maik

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2016 roku w Poznaniu

na rozprawie sprawy

z powództwa E. K.

przeciwko (...) S. A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki 4.826,97 zł (cztery tysiące osiemset dwadzieścia sześć złotych i 97 groszy) z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 3.719,97 zł od dnia 18 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 1.107 zł od dnia 22 września 2015 r. do dnia zapłaty;

2. w pozostałej części powództwo oddala;

3. kosztami procesu obciąża w całości pozwanego i z tego tytułu zasądza od pozwanego na rzecz powódki 2.359 zł, w tym 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

4. zasądza od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w P. 110,85 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa.

SSR Michał Grześkowiak

UZASADNIENIE

E. K., reprezentowana przez adwokata, wniosła pozew przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zasądzenie na jej rzecz kwoty 4.826,97 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu wskazano, że 09 lipca 2015 r. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w wyniku którego doszło do uszkodzenia V. (...) o nr rej. (...), będącego własnością powódki.

Sprawca wypadku komunikacyjnego miał zawartą umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC z pozwanym. Powódka zgłosiła pozwanemu szkodę z dnia 09 lipca 2015 r. Dnia 19 lipca 2015 r. pozwany sporządził kosztorys, w którym ustalił koszty naprawy na 7.540,85 zł. Ostatecznie powódce wypłacono 7.540,84 zł. Zdaniem powódki przyznana

kwota odszkodowania jest zaniżona, w związku z czym zleciła ocenę techniczno – ekonomiczną rzeczoznawcom, którzy potwierdzili, że odszkodowanie zostało **rażąco** zaniżone. Powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz dodatkowej kwoty 4.826,97 zł tytułem dopłaty do odszkodowania. Zgodnie z wykonaną opinią, koszt naprawy pojazdu celem przywrócenia do stanu, w jakim znajdował się przed powstaniem szkody, wynosi 11.260,81 zł, natomiast zdaniem pozwanego – 7.540,84 zł. Rzeczoznawcy dokonali konfrontacji wyceny kosztów naprawy sporządzonej przez pozwanego, z wynikami własnego badania pojazdu. Dostrzeżono uchybienia w wycenie pozwanego :

- bezpodstawnie zastosowano alternatywne części zamienne; uszkodzone części były oryginalne, bez uszczerbków,
- zastosowane nierealną stawkę rbg w stosunku do aktualnej stawki w niezależnych serwisach w regionie,
- w związku z wymianą reflektorów pominięto konieczność ich regulacji, a przy wymianie mocowań czujników parkowania pominięto koszt kleju montażowego.

W dalszej części uzasadnienia wskazano, że z wykonanej oceny techniczno – ekonomicznej rzeczoznawców wynika wadliwość kalkulacji pozwanego. W związku z powyższym koszt jej wykonania winien być ujęty w odszkodowaniu. Wskazuje na to uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 r., III CZP 24/04, (...) 2005/7-8/117, zgodnie z którą, odszkodowanie z tytułu umowy ubezpieczenia może obejmować koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Powódka poniosła w tym zakresie koszt 1.107 zł brutto, stwierdzony fakturą VAT nr (...) z dnia 03 sierpnia 2015 r.

W odpowiedzi na pozew, pozwany zakład ubezpieczeń wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazano, iż na skutek wypadku komunikacyjnego z dnia 09 lipca 2015 r. uszkodzeniu uległ pojazd V. (...), o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność powódki. Sprawca powstałej szkody zawarł obowiązkową umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych z pozwanym. Powódka zgłosiła szkodę, a pozwany ustalił zakres uszkodzeń, sporządził kalkulację kosztów naprawy i na tej podstawie wypłacił odszkodowanie - 7.540,84 zł. Niezasadne jest żądanie wyższej kwoty, ponieważ kalkulacja kosztów naprawy została wykonana w sposób prawidłowy i twierdzeniom odmiennym pozwany stanowczo zaprzecza. Skoro wysokość odszkodowania powinna obejmować niezbędne, ekonomicznie uzasadnione wydatki, to naprawa powinna być dokonana w sposób racjonalny, najmniejszym nakładem sił i kosztów. Na poszkodowanym ciąży obowiązek współpracy przy naprawieniu szkody, co stwierdza art. 354 § 2 k.c. Jeżeli poszkodowany ma wpływ na wybór części zamiennych użytych do naprawy, to jest w tym zakresie zobowiązany do lojalnego zachowania wobec zakładu ubezpieczeń, a więc do racjonalizacji kosztów. Jeżeli na lokalnym rynku są dostępne części o porównywalnych parametrach użytkowych i estetycznych, lecz o znacząco różnej cenie, to użycie do naprawy części najdroższych nie może zostać uznane za ekonomicznie uzasadnione. W razie twierdzenia przeciwnego, to powód – zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu – winien udowodnić wysokość szkody.

W dalszej części uzasadnienia pozwany podnosi, iż ubezpieczyciel ma obowiązek pokrycia kosztów związanych z naprawieniem szkody, a nie wszystkich kosztów, zbędnych i niezwiązanych z jej kompensacją kosztów. Wykonana przez powódkę opinia techniczno – ekonomiczna jest bezużyteczna w procesie, gdyż stanowi ona dowód jedynie tego, że osoba, która ją podpisała złożyła oświadczenie określonej treści, nie stanowi natomiast dowodu na okoliczność, że w istocie koszty naprawy wynoszą kwotę w niej wskazaną. Podkreślić należy, że prywatne opinie i ekspertyzy sporządzane na zlecenie strony pozbawione są mocy dowodowej. W orzecznictwie wskazuje się, iż należy je traktować jako wyjaśnienia stron (por. wyrok Sądu Najwyższego, II CR 260/74). Można zatem uznać, że pozaprocesowa opinia biegłego stanowi jedynie informację, co oczywiście nie może zastępować opinii biegłego sądowego. Zlecenie przez powódkę sporządzenia naprawy było niecelowe, a tym samym brak jest podstaw, aby obciążać pozwanego wynikłymi z działań powoda kosztami.

Powódka domaga się kwoty 1.107 zł, która jest rażąco wygórowana i nie odpowiada stawkom rynkowym, bowiem na rynku (...) możliwe jest zlecenie prywatnej kalkulacji za kwoty od 200 zł. Zlecenie sporządzenia prywatnej opinii, która

nie może być jedynym dowodem w sprawie, i to za tak znaczną kwotę, stanowi naruszenie obowiązku poszkodowanego minimalizacji szkody. Kwota 1.107 zł zwiększa rozmiar szkody, a uzyskanie prywatnej opinii nie pozostaje w związku ze zdarzeniem z dnia 09 lipca 2015 r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

Pojazd powódki marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) został uszkodzony w zdarzeniu komunikacyjnym w dniu 09 lipca 2015 r. Sprawca wypadku był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Szkodę zgłoszono w dniu 10 lipca 2015r.

Okoliczność bezsporna

W wyniku zdarzenia z dnia 09 lipca 2015 r. uszkodzeniu uległy m.in. następujące elementy pojazdu powódki : zderzak przedni, czujniki parkowania, zamocowania czujników, wspornik zderzaka, osłona zderzaka, krata wlotu powietrza oraz lewy i prawy reflektor.

Dowód : opinia biegłego sądowego (k. 61-84).

Koszt naprawy uszkodzonego pojazdu wyniosłyby, przy przyjęciu stawki 110 zł za 1 roboczogodzinę, przy użyciu części oryginalnych – 11.343,38 zł.

Tylko naprawa pojazdu przy użyciu części oryginalnych, pochodzące od producenta gwarantuje jego przywrócenie do stanu sprzed kolizji oraz zapewnia prawidłową i bezpieczną eksploatację, nie powodując zwiększenia wartości pojazdu. Samochody powypadkowe tracą na swej wartości rynkowej.

Dowód : opinia biegłego sądowego (k. 61-84), faktura VAT (k.10)

Powódka, w lipcu 2015 r. zgłosiła szkodę pozwanemu, który uznał swoją odpowiedzialność co do zasady. Na podstawie przeprowadzonych oględzin pojazdu i sporządzonego kosztorysu napraw z dnia 16 lipca 2015 r., przy użyciu części z modułu (...) (części zamiennych do oryginalnych) ustalił wartość szkody na kwotę 7.540,85 zł, którą do wysokości 7.540,84 zł wypłacił powódce tytułem odszkodowania.

Okoliczność bezsporna, a nadto dowód : kosztorys z dnia 16.07.2015 r. (k.11-13), faktury VAT (k. 14, 15).

Na zlecenie powódki (...) Biuro (...) w P. wykonało ocenę techniczno – ekonomiczną uszkodzonego pojazdu. Rzeczoznawcy ustali koszt naprawy pojazdu, niezbędnej do przywrócenia stanu sprzed wypadku na kwotę 11.260,81 zł. W dniu 03.08.2015 r., na podstawie przedstawionej faktury VAT, powódka zapłaciła tytułem wykonania opinii kwotę 1.107,00 zł.

Dowód : ocena techniczno – ekonomiczna z dnia 04.08.2015 r. (k.16-30), faktura VAT (k.31).

Pozwany otrzymał odpis pozwu w dniu 21 września 2015 r.

Dowód : z.p.o. (k.38v).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych wyżej dowodów.

Zgromadzone w sprawie dokumenty i ich wartość dowodowa nie były kwestionowane przez strony, za wyjątkiem kalkulacji kosztów naprawy, sporządzonej na zlecenie powódki, której moc dowodową podważał pozwany. Wycena ta stanowiła dokument prywatny i nie posłużyła Sądowi do ustalenia kosztów naprawy. Stanowiła jednak potwierdzenie tego, że powódka zasięgnęła fachowej oceny w celu zweryfikowania zasadności swoich żądań wobec pozwanego. Zebrane w aktach sprawy dokumenty Sąd uznał za wiarygodne w całości.

Opinia biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej posłużyła Sądowi do ustalenia kosztów naprawy pojazdu powódki przy uwzględnieniu nowych, oryginalnych części. Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania opinii w tym zakresie, uznając, że stanowi ona wiarygodny dowód w sprawie. Oceniając opinię, Sąd wziął pod uwagę takie kryteria jak sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, jak również zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. Opinia została wydana przez osobę, posiadającą specjalistyczną wiedzę, a zawarte w niej wnioski nie budziły wątpliwości. Opinia zawiera część sprawozdawczą, z której wynika, że biegły oparł się na całym materiale dowodowym przedstawionym przez obie strony, w szczególności w aktach sprawy i w aktach szkodowych pozwanego. Biegły przeprowadził analizę materiału fotograficznego. Zakres uszkodzeń nie był sporny. W opinii przytoczone zostały w formie tabeli ustalenia dotyczące kosztów prac naprawczych. Opinię sporządzono w oparciu o powszechnie stosowany system wyceny kosztów naprawy pojazdów. Wnioski biegłego znajdują w całości oparcie w przedstawionych w opinii danych wyjściowych.

Sąd zważył co następuje:

Zgodnie z art. 822 § 1 i 2 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony; jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia obejmuje szkody, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Paragraf 4 wskazanego artykułu przewiduje, że uprawniony do odszkodowania może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Regulację tę powtarza art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych regulują przepisy szczególne, i tak zgodnie z art. 36 ust. 1 powołanej wyżej ustawy, odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, najwyżej jednak do ustalonej w umowie sumy gwarancyjnej.

W przedmiotowym postępowaniu poza sporem pozostawało, iż w dniu 09 lipca 2015r. doszło do zdarzenia komunikacyjnego, w wyniku którego nastąpiło uszkodzenie pojazdu powódki. Niesporna między stronami była także sama kwestia odpowiedzialności pozwanego za szkodę oraz obowiązek jej naprawienia, podobnie jak zakres uszkodzeń w pojeździe powódki. Objęta sporem była natomiast wysokość szkody. Pozwany zlikwidował szkodę w wariantcie zakładającym naprawę przy użyciu części zamiennych, wypłacając kwotę 7.540,84 zł. Powódka natomiast podniosła, iż naprawa winna zostać dokonana przy użyciu części nowych i oryginalnych, a jej koszt wynosi 11.260,81 zł i zażądała dopłaty kwoty 4.826,97 zł w tym kwoty 1.107,00 zł tytułem sporządzenia prywatnej opinii ekonomiczno – technicznej.

W tym miejscu należy wskazać, iż za utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego winno się uznać stanowisko, że dla ustalenia pojęcia szkody ubezpieczeniowej niezbędne są odpowiednie regulacje zawarte w kodeksie cywilnym (por. np. uchwały z dnia 18 marca 1994 r., III CZP 25/94, OSNC 1994, nr 10, poz. 188 i z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002, nr 6, poz. 74 oraz wyrok z dnia 11 czerwca 2003 r., V CKN 308/01, niepubl.), a więc reguły wskazane w art. 361 k.c., 362 k.c. i 363 k.c.

Szkoda majątkowa to różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem jaki by istniał, gdyby to zdarzenie nie nastąpiło. Pojęcie szkody było przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego m.in. w uzasadnieniach wyroku z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00 ("Izba Cywilna" 2002, nr 12, s. 40) oraz uchwały z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01. Sąd Najwyższy – odwołując się do przeważającego stanowiska wyrażanego w doktrynie – stwierdził, że szkodą jest uszczerbek w prawnie chronionych dobrach majątkowych, wyrażający się w różnicy między stanem tych dóbr, jaki istniał i jaki następnie mógłby istnieć w ramach normalnej kolei rzeczy, a stanem jaki powstał na skutek zdarzenia wywołującego zmianę polegającą na uszczupleniu aktywów lub zwiększeniu pasywów. Sąd Najwyższy podkreślił, że w takim rozumieniu szkodę ujmuje

przepis art. 361 § 1 k.c. Przepis ten wprowadza zasadę pełnego odszkodowania, ale jednocześnie należy z niego wyprowadzać zakaz przyznawania odszkodowania przewyższającego wysokość faktycznie poniesionej szkody.

Sposób naprawienia szkody został natomiast określony w art. 363 § 1 k.c., który przewiduje, iż naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Ograniczenie co do sposobu naprawienia szkody może niekiedy też wynikać z przepisów szczególnych. Takim przepisem jest art. 822 k.c. odnoszący się do umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Przewiduje on, że w jej ramach zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim. Tym samym poszkodowany nie ma możliwości domagania się od ubezpieczyciela tzw. restytucji naturalnej, a jedynie zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej za szkodę.

Żądanie powódki było zasadne częściowo.

Biegły sądowy z zakresu techniki sądowej, powołany w niniejszej sprawie określił koszt naprawienia pojazdu powódki przy użyciu nowych, oryginalnych części i założeniu stawki 110 zł netto za 1 roboczogodzinę na kwotę 11.343,38 zł.

W ocenie Sądu powódka ma prawo żądać odszkodowania stanowiącego koszt naprawy uszkodzonego pojazdu częściami oryginalnymi.

Po pierwsze, zasada pełnego odszkodowania domaga się uwzględnienia w procesie likwidacji szkody elementów identycznych z tymi, które zostały uszkodzone. W większym stopniu ideę tę realizuje naprawa pojazdu przy użyciu części oryginalnych niż jedynie przy użyciu części od różnych dostawców (nie od producenta), porównywalnych do części oryginalnych. Nawet bowiem przy użyciu części oryginalnych – jak wiadomo – samochód nie powraca w zupełności do swojej poprzedniej, sprzed wypadku, wartości handlowej. Użycie części oryginalnych w najwyższym stopniu przybliży wartość pojazdu do tej, którą miał przed wypadkiem.

Po drugie, powódka, jako poszkodowana, nie ma obowiązku poszukiwać na rynku zamienników u różnych dostawców bacząc, by naprawić swój samochód najtaniej jak to możliwe. Poszkodowany może – o ile zachce – poszukiwać sprzedawcy oferującego najtańsze części zamienne, ale ma on w tej kwestii pozostawiony wolny wybór. Ubezpieczyciel nie może mu tego nakazać lub tego wymagać, gdyż jego (ubezpieczyciela) świadczenie ogranicza się do zapłaty „usprawiedliwionej” kwoty, a mieści się w niej naprawa przy użyciu części oryginalnych (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2002 r., I CKN 1466/99 dotyczące wprawdzie wysokości szkody na tle umowy autocasco, ale w pełni znajdujące zastosowanie do sprawy niniejszej, czy wyrok z dnia 22 czerwca 2003 r., V CKN 308/01 i uchwała z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01).

Wskazać należy, iż odszkodowanie winno bowiem uwzględniać wszelkie celowe wydatki potrzebne do przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy uszkodzonej. Jak podkreśla się w orzecznictwie Sądu Najwyższego do wydatków tych należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy, (wyrok z dnia 20 października 1972 r., II CR 425/72, OSNC 1973/6/11). W takiej sytuacji trudno, bowiem wymagać od poszkodowanego, aby dokonywał zakupu starych części bądź w miejsce uszkodzonych elementów montował inne, również częściowo zużyte.

W niniejszej sprawie Sąd uznał, iż powódka mając prawo do naprawienia pojazdu nowymi i oryginalnymi częściami poniosła szkodę w wysokości 11.343,38 zł. Pozwany zapłacił powódce 7.540,84 zł, a zatem do zapłaty pozostało dodatkowo 3.719,97 zł.

Koszty poniesione przez poszkodowanego tytułem sporządzenia prywatnej opinii są zasadne w sytuacji, gdy pozwany odmawia zaspokojenia roszczenia poszkodowanego, który decyduje się następnie w celu obrony swoich uzasadnionych interesów na wykonanie prywatnej opinii. Taka też sytuacja miała miejsce w przedmiotowej sprawie. Pozwany przyjął wartość szkody, z którą nie zgodziła się powódka. W takim stanie rzeczy zdecydowała się ona

skorzystać z prywatnej opinii, która nie potwierdziła stanowiska pozwanego. Opinia biegłego sądowego potwierdziła stanowisko powódki. Taka sytuacja procesowa pozwala uznać, iż poniesione koszty na prywatną opinię były potrzebne, obiektywnie uzasadnione i konieczne.

Powódka, bowiem nie posiadała fachowej wiedzy, aby zweryfikować poprawność przedstawionej przez pozwanego zakład kalkulacji i wyliczonego odszkodowania.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki łączną kwotę 4.826,97 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 3.719,97 zł od dnia 18 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 1.107 zł od dnia 22 września 2015 r. do dnia zapłaty, o czym Sąd orzekł w punkcie pierwszym wyroku.

O odsetkach orzeczono zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c.

Jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (art. 481 § 1 k.c.). Jak ustalono w niniejszej sprawie pozwany, w dniu 27 lipca 2015 r. wypłacił powódce odszkodowanie w kwocie 7.540,84 zł.

Szkodę zgłoszono w dniu 10 lipca 2015 r. Pozwany miał 30 dni na jej likwidację. Pozwana dochodziła odsetek od dnia wniesienia pozwu, tj. od 18 sierpnia 2015. Wówczas już pozwany pozostawał w opóźnieniu z zapłatą odszkodowania. Żądanie odsetkowe należało zatem uwzględnić zgodnie z roszczeniem powódki. Zgodnie z powyższym zasądzono jak w punkcie pierwszym wyroku.

Jeżeli natomiast chodzi o odsetki od tej części odszkodowania, która dotyczyła kosztów prywatnej opinii techniczno – ekonomicznej Sąd zważył, że w dniu zgłoszenia szkody ta część kosztów jeszcze nie powstała. Opinie sporządzono później i brak dowodów, by wcześniej powódka domagała się zwrotu jej kosztów niż w pozwie. W myśl art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Stąd też uznać należało, że takie wezwanie nastąpiło wraz z doręczeniem odpisu pozwu, tj. z dniem 21 września 2015 r., w związku z czym odsetki ustawowe od tej kwoty winny być naliczane od dnia następnego tj. od 22 września 2015 r. do dnia zapłaty.

Konsekwencją powyższego było oddalenie powództwa w pozostałym zakresie, o czym orzeczono w punkcie 2 wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie trzecim wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Powódka uległa tylko nieznacznej części swojego żądania i należy się jej zwrot całości poniesionych kosztów. Na koszty procesu poniesione przez powódkę złożyły się : opłata sądowa od pozwu w wysokości 242,00 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł, kwota 1.500,00 zł uiszczona przez tytułem zaliczki na wynagrodzenie biegłego sądowego oraz kwota 600,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Koszty zastępstwa procesowego zostały określone na podstawie § 2 ust. 2 oraz § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Nadto, Sąd nakazał zwrócić powódce ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P. kwotę 110,85 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki, a to na podstawie art. 84. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zgodnie z którym sąd z urzędu zwraca stronie wszelkie należności z tytułu wydatków, stanowiące różnicę między kosztami pobranymi od strony a kosztami należnymi (pkt 4 wyroku).

SSR Michał Grześkowiak